

Pstrąg potokowy 56 cm (zgłoszony w akcji „Uwalniam okazy”) Wojciech Sobański z Żagania

Pięknego pstrąga potokowego złowił Wojciech Sobański z Żagania:



„Sobota, 3 lutego. Po ci??kim tygodniu pracy nie mia?em jakiegokolwiek ch?ci na w?dkowanie. Pogoda by?a koszmarna, by?o zimno i wia? wiatr, paradoksalnie jednak to moja ulubiona pogoda na ryby. Powód jest pro-sty. W tak? pogod? w?dkarze zazwyczaj nie wychylaj? nosa poza dom, a ryby przecie? musz? je?? i wtedy s? najlepsze szanse na jakiegokolwiek branie. Wi?c mo?e jednak? Waha?em si? jeszcze przez chwil?, w ko?cu zew w?dkarskiej przygody wygna? mnie z domu. Ubra?em si? w ?piochy i kurtk? przeciwdeszczow?, wzi??em plecak z przyn?tami i ulubion? w?dk? z ko?owrotkiem w rozmiarze 4000. A ?e Bóbr mam dos?ownie pod nosem, ju? po chwili by?em nad wod?. Wia?o z ka?dej strony, co jaki? czas rzuca?em woblerkiem w moich sprawdzonych wcze?niej miejscach, jednak bez rezultatów. Po dobrych dwóch godzinach bez brania zacz??em marzn?? i powiedzia?em sobie, ?e mam ju? do??, na dzisiaj to ju? chyba koniec. Nie pami?tam, ile zrobi?em tego dnia kilo-metrów, ale powrót by? d?ugi. W pewnej chwili powiedzia?em sobie, ?e to dobry czas na ostatni rzut. Popatrzy?em na wod? – z jednej strony bardzo silny nurt i bardzo p?ytko, a pod nogami mia?em kilka do?ków, g?azy i poro?ni?ty brzeg. Pomy?la?em, ?e to ?wietna kryjówka dla pstr?gów. Rzuci?em pod drugi brzeg, kab??k zostawi?em odpi?ty, ?eby wobler móg? spokojnie p?yn??. Po kilkunastu metrach zamkn??em go. Czekaj?em, a? ?y?ka si? wyprostuje i wobler zacznie pracowa?. Czu?em, jak idzie po dnie i co chwil? przestawa?em zwiija?, ?eby si? lekko unosi? do góry. I tak na zmian?: góra dó?, góra dó?. Trz?s?em si? z zimna, mówi?c do siebie: „To ju? koniec, to ostatni rzut”. Wobler by? mo?e cztery metry ode mnie. Przyspieszy?em zwiijanie, by zako?czy? ten koszmar. I wtedy bum! Uderzenie w przyn?t? przygi??o w?dzisko jak nigdy dot?d. Hamulec gra?, ryba je?dzi?a po ca?ej rzece. Dokr?ca?em hamulec, zwiija?em i znów odjazd. Przez chwil? pomy?la?em, ?e to chyba brzana. Ryba ca?y czas trzyma?a si? g?ównego nurtu i nie chcia?a si? pokaza?. Nie ?ci?ga?em jej mocno bo wiedzia?em, ?e ?owi? na ?y?k?, na woblera za kilka groszy i ?e musz? t? ryb? jako? doprowadzi? do podbieraka. A nie by?o to ?atwe zadanie. Obok mnie by?y wysokie krzaki. Jedyne szans? na omini?cie tej przeszkody by?o poluzowanie hamulca by pozwoli? rybce odjecha?. Dzi?ki temu mog?em przenie?? w?dk? nad krzakami. Gdy jednak ponownie dokr?ci?em hamulec i zacz??em zwiija? prze?y?em chwile grozy. Przestraszy?em si?, ?e ryba si? wypi??a. Po kilku sekundach poczu?em znów mocny opór i zacz??em ju? troch? spokojniej ryb? podci?ga? do brzegu. W ko?cu j? zobaczy?em – to nie by?a jednak brzana, a pi?kny pstr?g! Miara pokaza?a 56 cm. To moja nowa ?yciówka! Zrobi?em kilka zdj?? i odda?em jej wolno??, ale emocje, jakich wtedy dozna?em, zostan? ze mn? na d?ugo.”

Decyzją Komisji Rekordowych Pojazdów „WW” Wojciech Sobański otrzymuje nagrody ufundowane przez firmę Konger: kołowrotek Endura 800FD oraz plecionkę Techron Full Drag X8 150 m.

Galerie zdjęć znajdziesz na stronie 6 WW 5/24.

Czekamy na Twoje rekordy!

Zgłoszenia przyjmujemy TU!

<https://wiadomosciwedkarskie.com.pl/rekordy-na-plan/zglos-okaz>

22 kwietnia 2024, 10:37